

ILA 2018: EUROFIGHTER MOŻE BYĆ ZINTEGROWANY Z BOMBĄ ATOMOWĄ

Podczas targów ILA 2018 w Berlinie przedstawiciel Airbus Defence & Space potwierdził Defence24.pl, że europejski koncern jest gotów zapewnić transfer wszystkich zdolności, które obecnie posiadają maszyny Tornado do samolotu Eurofighter Typhoon. Oznacza to także możliwość użycia amerykańskich bomb jądrowych B-61.

Do tej sprawy jasno odniósł się w rozmowie z Defence24.pl przedstawiciel Airbusa:

Eurofighter został zaoferowany jako następcą samolotów Tornado. Wczoraj przekazaliśmy ofertę do niemieckiego ministerstwa obrony. Nasza oferta obejmuje oczywiście przeniesienie zdolności maszyn Tornado do Eurofightera. Mam tu na myśli całą ich potencjał, w tym do przenoszenia broni jądrowej. W przyszłości te zadania również będą mogły być wykonywane przez Eurofightera. Z tego powodu sądzimy, że Eurofighter jest logicznym następcą samolotów Tornado począwszy od 2025 roku.

Dr. Florian Taitsch, Head of Media & News Relations, Airbus

Dr. Taitsch dopytywany o kwestie techniczne związane z integracją europejskiego myśliwca z amerykańskimi bombami atomowymi B-61 dodał: "wszystkie studia wykonalności, które zostały sporządzone zarówno przez nas, jak i podmioty zewnętrzne prowadzą do wniosku, że jest to z pewnością wykonalne."

Dzień przed rozpoczęciem targów konsorcjum Eurofighter Jagdflugzeug GmbH wspólnie z Airbus Defence & Space odpowiedziało na zapytanie rządu Niemiec w sprawie następców Tornado IDS i ECR. Eurofighterowi poświęcone było jedno z wystąpień inauguracyjnych ILA 2018. "Gwarantuje suwerenność w wielu aspektach [...]. Jest to również najmniej ryzykowne rozwiązanie bo Niemcy już znają i eksploatują te samoloty" - powiedział w jego trakcie o europejskiej ofercie Volker Paltzo, prezes koncernu Eurofighter Jagdflugzeug GmbH.

Jednocześnie przedstawiciele Airbusa podkreślają, że w celu zastąpienia Tornado nie ma potrzeby opracowania nowej, specjalnej wersji Eurofightera. Obecnie dostępny samolot wraz z już zaplanowanymi w najbliższych latach modernizacjami ma w pełni spełnić wymogi Luftwaffe wobec nowej maszyny uderzeniowej. Na tym polu europejskie konsorcjum będzie mogło skorzystać z

doświadczeń Królewskich Sił Powietrznych, które wycofają Tornado już w 2019 roku i w związku z opóźnieniami w dostawach F-35B będą musiały ich zadania przekazać właśnie Eurofighterowi.



Niemcy poszukują następców samolotów Tornado IDS i ECR. Czy tą maszyną będzie Eurofighter?, Fot. Andrzej Hładij/Defence24.pl

Niemcy rozpoczęły poszukiwania następców samolotów Tornado w związku z ich planowanym wycofaniem w latach 2025-2030. Wymusza to konieczność zakupu nowych samolotów ponieważ do tego czasu nie będzie jeszcze gotowy francusko-niemiecki myśliwiec, który powstanie w ramach programu FCAS. Docelowo ta nowa maszyna po 2040 roku zastąpi zarówno Eurofightery, jak i Rafale.

W związku ze spodziewanym harmonogramem i zakończeniem służby przez Tornado nie później niż w 2030 roku rząd Niemiec musi zakupić maszyny przejściowe. Wśród możliwych opcji oprócz zakupu dodatkowych Eurofighterów są amerykańskie myśliwce F-35A, F/A-18 E/F Super Hornet oraz E/A-18G Growler lub F-15E/SE. Do tej pory sprawa zdolności przenoszenia broni jądrowej udostępnianej w ramach programu NATO Nuclear Sharing była podnoszona jako potencjalna przewaga nad Eurofighterem, który nie został zintegrowany z bombami B-61, obecnie modernizowanymi do standardu Mod. 12.

Warto przy tym dodać, że deklaracja Airbusa ma też niebagatelne znaczenie dla toczącego się postępowania na nowe myśliwce mające zastąpić F-16AM/BM w Belgii. Również belgijskie siły powietrzne są bowiem włączone do programu współdzielenia broni atomowej w ramach Sojuszu.

Według szacunków w Europie znajduje się ok. 200 amerykańskich bomb jądrowych B-61, stopniowo modernizowanych do standardu Mod. 12. Są one rozmieszczone w sześciu bazach w 5 krajach (Belgia, Holandia, Niemcy, Włochy i Turcja). Od 10 do 20 bomb znajduje się w każdej z baz Büchel w Niemczech i w Kleine Brogel w Belgii. Pomimo, że broń ta jest pod kontrolą amerykańskich sił zbrojnych, w razie konfliktu militarnego zostałaby wydana sojusznikom z NATO, do użycia przez kraje

do których należą środki przenoszenia.

Czytaj też: [Belgia kupi 34 myśliwce nowej generacji. Zastąpią F-16](#)